

Zofia Kozłowska-Budkowa

Rzekomy dokument arcybiskupa gnieźnieńskiego Jakóba z r. 1136

Collectanea Theologica 17/1-2, 388-390

1936

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

RZEKOMY DOKUMENT ARCYBISKUPA GNIEŹNIĘNSKIEGO JAKÓBA Z R. 1136.

G. Juritsch w swej, nazbyt często powoływanej, biografii Ottona I biskupa bamberskiego¹⁾ na str. 441 podaje wiadomość o dokumencie z r. 1136, którym Jakób biskup(!) gnieźniński miał nadać ulubionemu przez biskupa Ottona klasztorowi na górze św. Michała w Bambergu posiadłość Fressice. Data budzi u autora podejrzenie, czy nie zachodzi związek między owym nadaniem a uzyskaniem przez arcybiskupa Jakóba bulli protekcyjnej z dnia 7 lipca tegoż roku. Po dłuższych rozważaniach J. rozstrzyga, że darowizna ta nie może służyć za dowód, jakoby św. Otto pochwałał wydanie owej bulli, sprzecznej z zamiarami i interesami Niemiec. T. Tyc²⁾, powołując się na Juritscha, przypuszcza, że wiadomość pochodzi z zapisek bamberskich, że darowizny mógł dokonać arcybiskup osobiście, przejeżdżając przez Bamberg w drodze do Włoch lub z powrotem, oraz że świadczy ona o stosunkach Jakóba z klasztorem św. Michała w związku z misją pomorską. Dotarcie do źródeł tej wiadomości dało nieoczekiwany wynik: wzorową lekcję pogładową o skutkach cytowania źródeł z drugiej ręki.

Juritsch oparł się na pracy bibliotekarza bamberskiego H. J. Jäcka p. t. *Fortsetzung der Auszüge aus Urkunden und gleichzeitigen Chronisten zur Geschichte Bamberg's*³⁾. Na powołanej stronie 47 znajduje się tu regest niemiecki, opatrzone datą 1136, z którego wynika, że nadawcą posiadłości Fressice był biskup (!) gnieźniński Markward. Cytat źródłowy Jäcka: Michelsb. Urk. 86 b, niełatwo było rozwiązać. Rezultatem poszukiwań była prośba, skierowana do Biblioteki Państwowej w Bambergu o przysłanie fotografii karty 86 v. rękopisu Ms. R. B. Msc. 48, określonego w katalogu jako „*Andreae (Lang) abatis Chronica episcoporum Babenbergensium et abbatum monasterii S. Michaelis*“, napisana w latach 1487—1494⁴⁾. Fotografia, za której nadesłanie dziękuję raz jeszcze kierownictwu Biblioteki Bamberskiej, przedstawia część strony, zapisanej pięknym kaligraficznym pismem w końcu w. XV. Tekst rozpada się na szereg krótkich ustępów, opatrzonych nagłówkami, umieszczonemi na środku szerokości strony. Nagłówki te to nazwy posiadłości, nadanych klasztorowi.

¹⁾ *Geschichte des Bischofs Otto I von Bamberg*, Gotha 1889.

²⁾ *Polska a Pomorze za Krzywoustego*, *Roczniki Hist.* II 1926, str. 17.

³⁾ *Achter Bericht über das Bestehen und Wirken des historischen Vereins zu Bamberg*, 1845.

⁴⁾ Fischer H., *Katalog der Handschriften d. königlichen Bibliothek zu Bamberg III*, str. 21—3. Tamże literatura, dotycząca tegoż rękopisu.

Z lewej pozostawiono miejsce na barwne inicjały imion ofiarodawców, rozpoczynających każdy ustęp, nagłówek zaś i pierwszy wiersz każdego ustępu wypisano literami podwójnej wysokości. Oto obchodzący nas ustęp:

Fressice.

Marchwardus Gnezenensis prepositus pro agendo anniversario patris sui obtulit beato Archangelo alodium Fressice, quod solvit talentum, et pro sui ipsius agendo anniversario obtulit...⁵⁾ Gothefridus Ratisponensis canonicus et archipresbiter pro commemoratione parentum suorum et pro agendo anniversario suo obtulit...⁶⁾.

Zapiski te nie wyglądają bynajmniej na rejestry dokumentów, sporządzone w końcu w. XV. Brak dat, monotony schemat, dochód oznaczony w talentach i denarach wskazują, że opat Andrzej kazał tu przepisać czy streścić jakieś zapiski, może fragment starej księgi fundacyjnej (liber traditionum) opactwa św. Michała. Fragment ten był widocznie uszkodzony lub niedość czytelny, skoro w obchodzącej nas wzmiance wyraźnie brak dwóch nazw. Nie znając nazwy posiadłości, nadanej przez Gotfryda, pisarz ściągnął dwa nadania w jeden ustęp.

Tak więc z dokumentu arcybiskupa Jakóba pozostała zapiska o nadaniu proboszcza Markwarda — jeszcze jednego Niemca na wyższej godności kościelnej w Polsce, być może bamberczyka z pochodzenia. Możliwe, że jest to ten sam Markward prezbiter, który obdarzył klasztor w Zwiefalten krzyżem, wykonanym ze złota, srebra, brązu i drogich kamieni⁷⁾. Dar ten w inwentarzu Bertolda wpisano bowiem między krzyże przysłane z Polski a krzyże, które ofiarował biskup praski Meinhart. Nadanie tegoż biskupa (posiadłość Chunigesuelt) znalazło się w kronice opata Andrzeja tuż obok nadania proboszcza gnieźnieńskiego. Ponieważ Meinhart był biskupem w latach 1122—1134, a więc i Markward około tegoż czasu zapewne był proboszczem gnieźnieńskim. W każdym razie otrzymał tę godność po r. 1124, gdyż wtedy proboszczem jest jeszcze późniejszy arcybiskup Jakób ze Żnina⁸⁾. Data 1136, względnie c. 1136, którą opatrzyli zapiskę

⁵⁾ Luka na wyraz złożony z 3—4 liter.

⁶⁾ Zapewne brak tu nazwy posiadłości, nadanej przez Gotfryda. Jäck (l. c.) tłumaczy tę zapiskę jak następuje: 1136 — — übergibt der Bischof Marquard von Gnesen dem Kloster Michelsberg für den Jahrtag seiner Aeltern und seiner selbst das freieigene Gut Fressice von 1 Tal. jährl. Ertrags. Der regensburger Stiftsherr und Erzpriester Gottfrid besorgt diese Uebergabe unter der Bedingung eines Jahrtags für sich und seine Aeltern.

⁷⁾ Mon. Pol. Hist. II str. 7.

⁸⁾ Mon. Pol. Hist. II str. 39.

o nadaniu Markwarda Jäck i Schweitzer⁹⁾, opiera się widocznie na dacie nadania Gotfryda z Ratyzbony. Mianowicie według A. Lahnera¹⁰⁾ ów Gotfryd miał darować klasztorowi św. Michała posiadłość w Sand koło Wachenroth (w górnej Frankonji) w r. 1136.

Nazwa posiadłości nadanej przez Markwarda ma polską patronimiczną końcówkę i zapewne brzmiała „Wrzesice“. Nie mogłam odnaleźć ani tej miejscowości, ani jakiegoś śladu posiadłości klasztoru św. Michała w Polsce. Prawdopodobnie nazwa uległa zmianie, a odległą posiadłość klasztor wcześniej sprzedał. Czy nie kryje się ona pod nazwą dzisiejszej Wręcicy w parafii Pajęczno (w pocz. w. XVI wieś szlachecka, z której dziesięciny pobiera arcybiskup gnieźnieński), czy Wręcicy pod Kaliszem, Wrzeszczewic, wsi dziesięcinnej prepozytury łęczyckiej, Wrzeszczowa pod Przytykiem i t. p., trudno rozstrzygnąć.

Kraków

Zofja Kozłowska-Budkowa.

⁹⁾ Das Urkundenbuch des Abtes Andreas im Kloster Michelsberg bei Bamberg in vollständigen Auszügen, Sechszehnter Bericht... d. historischen Vereins zu Bamberg, 1853.

¹⁰⁾ Die ehemalige Benedictiner-Abtei Michelsberg, Bamberg 1889, str. 440.